

Józef Piernikarczyk

**PIERWSZA POLSKA USTAWA
GÓRNICZA
CZYLI „ORDUNEK GORNY”**

Historyczny dokument
Górnego Śląska z roku 1528

Nakładem Józefa Piernikarczyka,
Tarnowskie Góry
1928

Wstęp

Przedziwny zbieg okoliczności tak działał, że właśnie tuż przed upływem 4-ro wiekowego istnienia ustawy górniczej zdołałem odkryć ten klasyczny pomnik polskiego ustawodawstwa górniczego. Dokument ten jest dowodem, jak sławnym i czcigodnym był zawód górniczy w Polsce. Ordynacja ta jest dalej starym zabytkiem ówczesnego języka polskiego na Górnym Śląsku, daje nam ona częściowo również poznać dawniejsze stosunki prawne, społeczne, ekonomiczne i nawet religijne w starej dzielnicy Piastowskiej, która może być dumną z tej karty dziejów swoich. Ustawa ta bowiem jest jednym z tworów wysokiej i prastarej kultury polskiej Śląska.

Czterysta lat minęło od chwili, jak ostatni z Piastów na Opolu, książę Jan, kładł podwaliny pod wielkie dzieło gospodarcze Górnego Śląska. W prastarym kraju młota i kilofa, w kolebce dzisiejszego wielkiego przemysłu śląskiego w Tarnowskich Górach, rok 1528 rozpoczął nową erę w dziejach górnośląskiego górnictwa i hutnictwa.

Na przełomie dziejów, przy schyłku wieków średnich i przejściu do czasów nowożytnych, gdy śmiali żeglarze nowe odkrywali lądy, gdy ginęły stare systemy, a nowy duch wiał po Europie, na ziemi śląskiej zaszły doniosłe wydarzenia polityczne i zmiany w stosunkach, które zadecydowały na całe wieki o losie i szczęściu dzielnicy śląskiej. W tym właśnie czasie odkryto na polach wsi Tarnowice, gdzie obecnie położone jest miasto Tarnowskie Góry, bogate złoża kruszców. Nastąpił ponowny i najświetniejszy okres górnictwa w ziemi bytomskiej, Twórcą i krzewicielem

najpoważniejszym tegoż górnictwa i hutnictwa był Książę Jan Opolski. On to nabył zastawioną przez Macieja, króla węgierskiego, ziemię bytomską od Jana z Żerocina. W ten sposób Jan Opolski połączył w pewną całość rozdzielony od szeregu lat Śląsk Górny, gdyż do księstw Opolskiego i Raciborskiego przyłączył i ziemię bytomską z zamkiem w Świerklańcu.

Ażeby przyciągnąć z okolic górniczych gwarków i górników nadał Jan Opolski swoim ziemiom szerokie przywileje, t. zw. wolność górniczą w roku 1526. Równocześnie polecił zbierać pewne stare polskie prawa zwyczajowe i wreszcie w środę po św. Marcinie w roku 1528 wydał tenże książę słynną ordynację, która stała się osią i fundamentem, na którym opierało się następnie przez cztery stulecia całe górnictwo, przemysł i hutnictwo górnośląskie aż do naszych czasów.

Ordynacja ta była wzorowana na polskich górniczych zwyczajach prawnych, zarazem i bytomskich, wreszcie i na frankońskim prawie górniczym, jak to jest wyraźnie zaznaczonem w artykule pierwszym niemieckiej kopji z 16 stulecia. Oryginału nie dało się nigdzie odszukać. Jedyłą pozostałością, polskim zabytkiem tej ordynacji jest dotąd zachowany wyciąg jej z tych czasów. Kopja ta jest przechowana w państwowem archiwum w Wrocławiu. Znajdowała się ona w archiwum miejskim w Tarnowskich Górach, ale przed 60 laty wraz z innymi dokumentami zabrano ją do Wrocławia.

Jeżeli początek tarnogórskiego górnictwa położymy na rok 1528, to twierdzenie to zyska jeszcze więcej mocy przez to, jeżeli się zważy, że w roku 1528 zawarł ks. Jan

Opolski umowę z Piotrem Wrochemem, ówczesnym właścicielem wsi Tarnowice, na którego polach odkryto kruszce. Dalej przez to, że w roku 1528 ukazała się pierwsza ustawa górnicza, że w roku 1528 spotykamy pierwszy raz dotąd istniejący urząd górniczy w Tarnowskich Górach, pierwszych urzędników górniczych, dalej, że zachowane dotąd rachunki, które należy uważać jako pierwsze, rozpoczynają się z rokiem 1528 i że żadne starsze księgi górnicze jak z roku 1528 nie istnieją. Przywilejem zaś tego księcia, Jana Opolskiego z roku 1529 otrzymał urząd górniczy w Tarnowskich Górach własny herb, używany odtąd zawsze na pieczęciach tegoż urzędu.

Dla większego zrozumienia rzeczy i ówczesnych stosunków należy dodać, że obok Jana Opolskiego krzątał się i uwijał się już wówczas na Śląsku margrabia Brandenburski Jerzy, brat Albrechta, księcia pruskiego, siostrzeniec synów Kazimierza Jagiellończyka, króla polskiego.

Węzły krwi ułatwiły margrabiemu Jerzemu usadownienie się na Górnym Śląsku. Przebywając na dworach swego wuja, Władysława Jagiellończyka, króla czeskiego i węgierskiego, pozyskał sobie jego względy, a po śmierci jego został wychowawcą króla Ludwika. Sprzedawszy czempnędej swoje dobra na Węgrzech, Kupił na Śląsku księstwo Karniowskie, a ponadto od króla Ludwika otrzymał różne przywileje i nadania, a szczególnie zapewnienie, że może oczekiwać nabycia ziem po bezdzietnym Janie Opolskim. Dlatego też jeszcze za życia Jana Opolskiego widzimy go u jego boku, interesującego się wszystkim tem, co miało przynieść dochody a więc i górnictwem tarnogórskiem w ziemi bytomskiej. Starał się

margrabia Jerzy ściągnąć na Górny Śląsk. górników z Frankonji i oprzeć górnictwo górnośląskie częściowo także na wzorach saskich i frankońskich.

Ponieważ zaś ordynację górniczą z roku 1528 podpisał zarówno Jan Opolski jak i Jerzy Brandenburski, każdy dla swoich ziem, więc widocznie musiało tu nastąpić obopólne porozumienie i ułożenie tego ustroju górniczego. Stąd zrozumiałem jest, dlaczego na polskich ziemiach, na których górnictwo i hutnictwo było nietylko bardzo stare, ale i wzorowo ułożone, zostały do ustawy górniczej wprowadzone wpływy frankońskie.

Przez wyrazy "polskie prawne zwyczaje górnicze" należy rozumieć te, które już w średniowieczu podczas pierwszego rozkwitu polskiego górnictwa miały swoje znaczenie a nabrały większego w nanowo rozwiniętym górnictwie olkuskim, a tarnogórskiemu i bytomskiemu bardzo podobnem. Wielu polskich gwarków, a szczególnie olkuskich i krakowskich brało w tem górnictwie udział i wytworzyło się równe prawo zwyczajowe przez przenoszenie się górników z jednego okręgu górniczego do drugiego.

Jak wielkie znaczenie miała ordynacja górnicza z roku 1528, wskazują na to liczne wzorowania i powoływania się na nią. Także pierwsza pruska ordynacja śląska Fryderyka II z roku 1769 jest wzorowana na ordynacji Jana Opolskiego i zwie się "zrewidowana śląska ordynacja górnicza". Na tej zaś opierała się obecnie obowiązująca u nas dotąd pruska ustawa górnicza. Tym sposobem mamy właściwie utrzymaną ciągłość ustawodawstwa górniczego od polskiego średniowiecznego prawa zwyczajowego do dnia dzisiejszego. Zaraz po śmierci Jana Opolskiego w roku

1532 miała ordynacja górnicza Jana Opolskiego zostać wyjaśnioną. Dlatego margrabia Jerzy Brandenburski dołożył wszelkich starań, aby przy tem zważano na gruntowność i porządek. W tym celu też pisał pomiędzy innemi w roku 1532 z Raciborza do Leonarda von Gendorfa, mistrza kameralnego, aby przybył osobiście do Karniowa, gdyż musi z nim rozstrzygnąć różne sprawy, które odłożone zostały, aż do jego przybycia, "pomiędzy temi szczególnie ordynacja górnicza z roku 1528 jest ta, której myśmy dotąd jak sam możesz się domyśleć, bez twojej obecności nie mogli załatwić i w życie wprowadzić".

Również czas założenia Spółki Brackiej w Tarnowskich Górach przypada na rok 1528. Ordynacja górnicza z tegoż roku nie pominęła i tej tak pożytecznej instytucji. Osobny artykuł a mianowicie § 58 wyraźnie postanawia: szychtmistrze, hutmani, płockarze, rosztarze i wszyscy szafarze, którzy w swej mocy robotniki mają, powinni byli od robotników swoich ściągać każdej soboty po 2 halerze. Oni sami nie mieli nic dawać. Pieniądze te musiano wkładać do zamkniętej skrzyni i miały pozostawać pod nadzorem najwyższych urzędników górniczych i miały służyć potrzebom chorych górników i być obracane na różne cele społeczne. Co kwartał miano z administracji składać sprawozdanie".

Instytucja ta istniała bez przerwy 230 lat prawie, aż do upadku górnictwa i trudniła się także górnictwem. Już w pierwszej połowie 16 wieku zbudowano w Tarnowskich Górach dla górników lecznicę. Z tego poznajemy jak staremi są różne urządzenia społeczne na ziemi śląskiej. W wolnej Polsce górnictwo i hutnictwo oparte na dawnej i sławnej tradycji, coraz lepiej się rozwija i

nadal stanowić będzie potęgę państwa i narodu.

Szczęść Boże!
Tarnowskie Góry, w listopadzie 1928 r.
Józef Piernikarczyk.

Książę Jan Opolski.

Jeden z książąt górnos Śląskich, który nie uległ niemczyźnie, lecz zachował przywiązanie do kolebki swego rodu, był Mykołaj II, pan na Opolu. Nie sprzyjał on ani Niemcom, ani Węgrom, którzy w roku 1487 zajęli Śląsk, przemysliwał nad połączeniem księstwa swego z Polską. Nie tajna była myśl jego królowi węgierskiemu Maciejowi, zaczęł by zapobiec oderwaniu się księstwa opolskiego od Śląska, polecił staroście śląskiemu, aby Mikołaja i brata jego Jana w moc swą dostać się starał. Spełnił rozkaz starosta i zwabiwszy braci do Koźła, w silnej zamknął ich wieży w roku 1487. Dopiero ponowisz hołd i złożywszy okup w ilości 80.000 złotych, wydostali się bracia na wolność. Sprawa ta nie odstraszyła Mikołaja od powziętego zamiaru. Zdaje się, że nie zaniechał go i wtedy, gdy po śmierci króla Macieja (1490 r.) Śląsk z Czechami połączony został. Zniemczone Czechy i zniemczona wielka część Śląska nie mogły nęcić ku sobie owego Piasta, który nawet jak i brat jego Jan nie władał językiem niemieckim. Odpłacali Mikołajowi niechęcią książęta śląscy, a niechęć ta zgotowała mu koniec tragiczny. Na zjeździe [Jest kilka wiadomości o tym wypadku, najobszerniejsza jest Butischa <Prolegom. C. II § 7> - przypis J. Piernikarczyka] książąt śląskich w Nysie, podejrzewając książąt o zamach na niego, rzucił się z pugińcem w rękę na Kazimierza

cieszyńskiego i biskupa wrocławskiego Jana Rotha, ale ich nie zranił śmiertelnie. Lud nyski chciał go zabić w kościele Św. Jakóba, gdzie się schronił Mikołaj przed zemstą. Wtrącono go do lochu. Mikołaj chciał złożyć 100.000 złotych, gdyby go puszczono na wolność. Sądem miejskim ławniczym został skazany na śmierć, gdyż książęta bali się brać odpowiedzialności na siebie. Przed tym sądem, odbytym pod gołym niebem, książęta oskarżali Mikołaja w języku niemieckim, a gdy tenże zażądał przełożenia na język polski słów ich, odmawiając zarazem mieszczanom prawa sądenia osoby książęcego rodu, nie dano mu nawet odpowiedzi. Został ścięty na rymku w Nysie i umarł z słowami na ustach: „O Niso, Niso, czyż dla tego przodkowie moi darowali cię kościołowi, abyś mi wydzierła życie!” Zgonu księcia Mikołaja II nie pomścił brat jego Jan II, ostatni z rodu książę opolski, ani król czeski i węgierski Władysław, który nie miał dość siły i sprężystości, by powagę swoją wobec butnych książąt dolno i średnio śląskich należycie utrzymać.

Po śmierci Mikołaja II był panem na Opolu Jan II Opolski, który nabył ziemię bytomską od Jana z Żerotina, magnata węgierskiego a ziemię raciborską odziedziczył po księciu Walentym.

Umarł 27 marca 1532 r. ostatni z rodu Piastów, książę na Opolu, Raciborzu i Bytomiu, łagodny i pobożny Jan. Kamień jego grobowy z łacińskim napisem znajduje się w kaplicy św. Trójcy w kościele św. Krzyża w Opolu. Jan II Opolski pozostawił po sobie ogromne bogactwa. Skarbiec, który zagarnął cesarz Ferdynand I wynosił prócz wielu kosztowności około 600.000 dzisiejszych złotych. [W. Soński. Z

przeszłości Śląska, str. 59, 73. - przypis J. Piernikarczyka]

Już za czasów ostatniego księcia opolskiego z rodu Piastów, Jana, znalazła nauka Lutra przystęp do Opoła. Z boleścią wystosował książę Jan, gorliwy katolik, list [List znajduje się w tejm archiwum watykańskim. - przypis J. Piernikarczyka] w roku 1524 do Papieża Klemensa VII te słowa: "W podległych nam księstwach wichrzą ludzie luterskiej sekty, którzy straszne wzniecają rozruchy, wszystkie miejscowości niepokoją i wszystko, co święte depczą nogami. Znaczniejsi prałaci kościoła mego w Opolu, opuściwszy swe siedziby hulają po wsiach i myślą tylko o tem, jakby zebrać jak najwięcej pieniędzy, które albo w niegodziwy i bezecny sposób trwonią, albo też jak sknery zakopują w ziemi i tak dla przyszłego antychrysta gromadzą bogactwa. Straszne jest i nie do zniesienia, że niektórzy z nich kilka razy do Opoła przybywszy, świętej swej karmicielki, kościoła kolegiackiego nie odwiedzili, ani nawet pokłonem nie uczcili, lecz bezczelnie mimo niego przechodzili. Odziedziczywszy po przodkach pobożność i przywiązanie do kościoła, staramy się, aby niegodziwość nowej nauki nie ogarnęła prostego ludu. Wszędzie ludzie szydzą z Boga, Świętych, z postów, z świąt z kapłanów, z papieża. Zginęlibyśmy, gdybyśmy nie zapobiegali tym bluźnierstwom. Gdybyśmy tego nie uczynili, wtedyby księża i zakonnicy poszli za przykładem duchownych innych krajów którzy biorą sobie żony, opuszczają klasztory i to tylko czynią, co dogadza ich chuciom." Książę Jan był jednak za słabym, aby się skutecznie oprzeć protestantom, pod jego następcami katolicyzm podupadł jeszcze bardziej, klasztory opustoszały, a wielu

mieszczan chwyciło się nowej nauki. Zkądinąd też przybywali protestanci do Opolą, tak, że na początku XVII wieku dużo ich było w mieście i okolicy. [Idzikowski, Geschichte der Stadt Oppeln str. 102 i n. - przypis J. Piernikarczyka]

1528.

Ordunek Gorny.

Poczena się Pirwszy Artikul.

Gdyż starym Gornikom Ordunek z Pamięci wyszedł, tedy oto z Franckreichu. [Z Frankonji. Ustawa oparta została na polskich zwyczajach prawnych i frankońskich, jak to wyraźnie zaznaczonem jest w niemieckiej kopji z 16 wieku. - przypis J. Piernikarczyka] Ordunek narządzamy, aby każdy podle niego się zachował, tak a nie inaczej, to jest sens pirwszego Artikul.

Drugi Artikul.

Wiele i za co urzędnicy na Górach być mająm. Gorny Hettman [Starosta górniczy – przypis J. Piernikarczyka] Żupnik [Górmistrz – przypis J. Piernikarczyka] czterzey Przyśięgli rozumni Dzieśiätnicy Olbornicy Gegen Schreiberowie [Kontrolerzy – przypis J. Piernikarczyka] , z tych każdy swego Urzędu ma a powinien patrzeć, tak jak te niżey Artikuly okazane, a uczyć będám.

Trzeći Artikul.

Urzędnicy Gorni bez dozwozenia nie mają Gor [Góry – oznaczają kopalnie – przypis J. Piernikarczyka] budować od Gor nie odieżdżać ani się w inny Handel wdawać. Hettman Żupnik nie ma bez Dozwozenia naszego Gor budować ani pod Przykrywką z nich Użytku oczekawać, ktemu też Schychtmistrzowie Huttmani bez Woli

Żupnikowey nigdziey się brać nie mają. Aby w Niebytności Ich Szkoda nieiakowa niestała.

Szczwarty Artikul.

Co za Urząd a Poręczenie jest Hettmańskie.

Do wszystkiego Dobrego wieść, złe karać, a dobre miłować, A ma być ważon, jakoby sam Pan był, aż do Odmienienia zley Miłości.

Piąty Artikul.

Co za urząd jest Pana Żupnika. ma Frysty [Pozwolenia na otwarcie kopalni – przypis J. Piernikarczyka] dawać na wszystkie Metale, tam gdzie tego Moc ma, ma każdą cedulę zapisać, kiedy który Dzień, a od ceduły 1 Grosz, a od Szybu 18 Łatrów być ma, daley uczy o Frystowaniu czytay kto chce Niemieczky. [Niemiecką ordynację – przypis J. Piernikarczyka]

Szosty Artikul.

Jako się Frystownik [Przedsiębiorca górniczy, który otrzymał prawo wybicia szybu – przypis J. Piernikarczyka] chować ma.

Gdy już Frystu dostanie, tedy ma we dwu Niedzielach obłożyć i wyćiepać [Wyrzucić – przypis J. Piernikarczyka] na poł Łatrów, przynamniey a potym zapisać, u Mieysce mianować, a wszak iesli chce może do Quartału, y nie obłożyć, albo do obłożenia nęcony nie ma być.

Siodmy Artikul.

Co za Urząd jest Pisarski y Gegen Schreibera.

Aby jednemu każdemu prawie czynił, Księgi główne aby w Skrzyni chowane były, okrom te Pisarz może mieć, co w nich części, ci to kdy przydom, aby wnet odpisane być mogły,

a w tych, aby nic nie czyniono, bo gdzie by się to stało, Pisarz nagrodzić powinien, też nie ma zbraniowano być czytanie gdy się zapisze nie co, a Strona żadna ma to być, a od tego ma dać 6 Halarzy y Minutę gdy potrzeba dać, a wszak z Woląm pana Żupnika.

Osmý Artikul.

Že Gora Gorę fedruie, albo przy iey Prawie trzyma. Tak to po Wyściu Quartalu ma każdy obłożyć a robić, a gdzieby Wodę ciągnęli, a Gwałt mieli, dopuszczamy, że może Gora albo 5 albo 6 gdy się na jednym szybie dowiadaue, potąd poki y Wały im wzięte być nie mogam, tesz ma być 18 Łatrów A od Zapisu dwoyga Pola Żupnikowi 4 gr. Przysięgłym 1 gr. Pisarzowi 1 gr. być na dano, tez może jeden drugiemu pokąd się nie przebiām w Pole Kruszec kopać y skoro się nie przebiām a oswiecam maām niechać, aż Przysięngli ziadom na doł, pod Pokutām 50 Grzywien[Grzywna = pół funta srebra, 16 łotów „grzywna słowiańska” liczyła 48 groszy 36 szelągów – przypis J. Piernikarczyka] , A tam marszydę [Pomiary (Znaki górnicze) – przypis J. Piernikarczyka] uczyniom, ktorey nie maām ruszać pod Pokutām 10 Grzywien.

Dziewiąty Artikul.

Gwarcy, ktorzy Gorām swām gorą [Sztolnią = podkopem – przypis J. Piernikarczyka] suszām [Odwadniają – przypis J. Piernikarczyka] , Dziewiąnte [Dziewiąta część produkcji – przypis J. Piernikarczyka] albo iakām Nadgrodam dawać maām. Gdy Kołem albo inszymi Kunszty insze Gory suszām, że kruszec kopać Moc maām, ma 9

dano być, a gdzieby nie do końca szuszełi, ale trochę ma być podle uznania Żupnika a Przysięgłych tym co wzdy szuszą nagrodzono być ma. A ktoby 9 dać nie powinien ma 2 albo 3 Niedziele Górę swām obłożyć a robić, a to aby okazał że bez Pomocy kunsztów kruszec swoy kopać może a gdy się to stanie a tak się okaże, nie ma 9 dawać, a ma to zapisać dać obwiadszy, że iemu Pomocy nie trzeba.

Dzieśiąty Artikul.

Wody maām być bez Szkozy precz wywiedziane, A żadne Płoczki między Gorami nie maām być dopuszczane. Gdzie Wodę ciągnām, aby iām precz odwiedzone, aby inszym Gorom na Szkozę nie była, bez Dozwolenia Żupnika, a między Gorami Płoczky być nie maām pod winām 10 Grzywien.

Jedenasty Artikul.

Wiele Godzin Robotnicy w szychtą robić maām, A co też tym co robiam, albo po czemu płacono być ma. Robotnik ma 12 godzin za szychtę robić, A ieden drugiego lozować. a nie wyiezdzać aż zazwonią, a ktory Robotnik w Poniedziałek ziedzie, Sobotniām szychtę całą całą ma mieć, A ktory w puł tego Dnia ziedzie, w Sobotę tylko puł Szychty ma mieć albo mu zrazono być ma, a ktory nie wypowiedziawszy Roboty w Poniedziałek albo w Niedzielę na Noc nie wynidzie, nie ma nigdziey fedrowany być robotom, a nadto ma od Żupnika karany, a gdy Robotnik 1 albo 2 szychty przerobi, a potem nie wynidzie, za to mu nic nie ma być dano.

Dwanasty Artikul.

Že żaden nad narządzonom Godzinie Robotnikom Jadła ani Picia dawać nie ma.

Żaden Gospodarz albo Sąsiad Robotnikowi na naszych Gorach w Nocy nad 6 albo gdy Berglock zwni ani gdyby na Robotę iść miał, żadnego Wina, Piwa, za Pieniądze, albo y na borg dawać nie ma pod Pokutą 1 Grzywny, a ma być zwoniony w Lecie 1 Godzinę a w Zimie 3 Godziny w Noc, a po zwonieniu żadnego Wina ani Piwa nie szenkować, też Robotnikowi nad 3 gr. borgowano nie ma być co nadto Sprawiedliwości nie ma być uczyniona, a gdy Robotnik za strawę winien może Myto iego zapowiedzieć, a przed innym Długi to zapłacić.

Trynasty Artikul.

Że żaden Gwarek ani Robotnik Kramow, ani Domow ani Węgielnic, Płoczek bez Żupnika, Pozwolenia nie ma, budować, a to pod Pokutom 5 Grzywien.

Sternasty Artikul.

Jako stare Gory frysować, a Ich dochodzić ma.

Gdy kto Starą Gorą frystuie, ma obwieść Przysięgłym, że się tam nie robi, a potem na cedulę pod Pieczęciami Żupnika na ratuszu przybić do 4 Niedziel, a ma robić, jeśli się gdo starych Gwarkow, w tych 4 niedzielach ozwie, a opłaci, ma przy swych Częściach gdy okaże pozostać. A jeśli się nie ozwie, tedy temu, co frystował być, a zostać ma iąm też w tych 4 Niedzielach każdą Sobotę ma dać wołać, że spadła ta Gora na Wolności leży, a frystowana iest.

Pietnasty Artikul.

Kiedy a kandy Zapisy czynione być ma iąm.

Każdy Tydzień ma Żupnik z Przysięgłymi we Strzodę, a jeśli by się święto trefiło, nazajutrz wnet jeśli potrzeba siedzieć, a tam Frysty

przyjęte oddane porządnie zapisować a co się tam nie stanie, nie ma żadney Mocy mieć.

Szesnasty Artikul.

Że Żupnik przy dzierzany zapisie iako się chować ma. Przy każdym Zapisie Żupnik przytomnym być ma. A te stare y nowe Gory iako ich dopuścił, podle frystowney ceduły przeizdrzeć kiedy się poczęło, a ma do nowey osobney książki a do starych także mieć, a około starych ma pilnie zapisano być, przez ktore Przysięgłe na Wolności zastanie..

Siedminasty Artikul.

O tych którzy Częściami innym Części odpisuiąm.

Tak kiedy kto komu Części przypisuię albo odpisać da, tedy mi iuż być ma ią, a gdzieby się potym jaka Zdrada stała, ma o to karany być, a ten co Fortelu używał, do tych Części przypuszczony być nie ma.

Ośminasty Artikul.

Kiedy a iako ma iąm być Szychtmistrzowie albo Pisarze przyimowani. Gdy nowa albo stara Gora Ku Budowaniu dopuści się podle Ordunku tedy ten co frystował z większą Połowicą Gwarkow a z Wiadomością słuszną Żupnika Huttmany Pisarze przyimować a jeśli by przysięgą zawiązany nie był, ma n iąm zawiązać.

Dziewiętnasty Artikul.

Gdyby jeden dwa albo więcej Gwarków swoje Gory opatrzyć chcieli. Jeśli jeden dwa albo więcej Gorę budować a te [Nieczytelne – przypis J. Piernikarczyka] Szychtmistrzowi, aby się nimi [Nieczytelne – przypis J. Piernikarczyka] polecamy tedy aby dobrze przysięgą zaopatrzony był, ma Hetman Gorny y Żupnik na to Baczność

mieć.

Dwudziesty Artikuł.

Jako porządnie ma być Rachunek czyniony y płaca. Ponieważ tymi czasy przynienależyte a niesłuszne Zamkosty [Składka tygodniowa gwarków na wspólne roboty w kopalni, stosunkowo do posiadanych kuksów uiszczana – przypis J. Piernikarczyka] od Gwarkow Żaloby były, tedy tak aby było Poruczenie aby rychtig szło niewięcey iedno co należy aby rachowano tak od Gory do Hutty Rosztow co Żupnik z Przyśięgłymi ma wszystko przeizdrzeć A coby naśli nieszlusznego to zmienić, a ktory Gwarek pirwszy, drugi albo trzeci Tydzieć Zakomstow nie da, tedy ten inszym Gwarkom za pirwszy Tydzień ma na 1/8 puł Grzywny, drugi Tydzień 1 Grzywnę a trzeci Tydzień albo potym opłacić, chceli tedy na Woli tych, co budowały iego przyiąć y niechać.

Dwudziesty pirwszy Artikuł.

Jako Części opisowane być maiąm. Pisarz nie ma bez Strony Części odpisować, chyba iżby mu za ślubił, a gdzieby kto przez to Szkodę miał, na Pisarzu tego szukać ma.

Dwudziesty drugi Artikuł.

Że Żupnik nie ma radzić, ani Książg a Spraw Szkodę innemu ukazować, albo y czytać dawać nie ma. Że Żupnik nie ma radzić ani Książg komu nienależy okazować Uwarowania Szkody innemu.

Dwudziesty Trzeci Artikuł.

Jako się Żupnik z Wymierzaniem Operszałow [Miejsce zbywające między kopalniami – przypis J. Piernikarczyka]

sprawować ma. Gdy Operszał całej miary mieć nie może, tedy Oppolnym Gorom na poły rozmierzon być ma.

Dwudziesty Szczwarty Artikuł.

Gdyby się przytrefiło, żeby Szyb Wodą zapuszczony był, a żeby Czachy [Chodnij od jednego szybu czyli góry do drugiego, przebitka – przypis J. Piernikarczyka] tonęły, albo na innym Mieyscu zastrucowano było to Żupnikowi oznaimiono być ma, żeby to obejzdrzał Pilność około tego miał albo lo tego gorne Przyśięgłe narządził, żeby to pilno sprawiono było, a budowano y zastrucowano a zwłaszcza Gorę dolnom albo czachy, żeby to wedle Potrzeby oznaimiono było; Ktoby tego w czas o takowej Przygodzie nic nie oznaymił, ten dostatecznie karowany być ma.

Dwudziesty Piąty Artikuł.

Że pożyteczne Roboty Żupnik ma narządzać y niepożyteczne niszczyć, albo też niedopuszczać ma, na to y z Przysięgłymi szettność mieć maiąm go też gdyż od Uwarowania szkody broni, słuchać.

Dwudziesty Szosty Artikuł.

Że Przyśięgli na dół zieżdzać maią Użytki zmyślać a od Szkody warować. Przyśięgli gdy Potrzeba maią na dół zieżdzać, a ieśliby co nieporządanie widzieli, zmienić nauczyć albo przy Zapisie Hetmanowi albo Żupnikowi oznaimić, a oni to powinni aby iuż naprzeciw Ordunkowi y na szkodą nie było Gwarkom albo wszystkim w obec.

Dwudziesty Siodmy Artikuł.

Maiąm Przyśięgli Żupnikowi poszluszni być, a we wszech Sprawach powinni maią się dać naleść a podle Poręczenia się iego

chować.

Dwudziesty Osmý Artikul.

O Dingach [Ugoda od roboty od łatra bieżącego szybu – chodnika – sztolni – i.t.p. - przypis J. Piernikarczyka] Leszofie [Zarobek górnika płatnego od kibla wydobytej rudy – przypis J. Piernikarczyka] iako Przyśięgli przy Gwarkach albo bez Gwarkow czynić maią a co im od tego być ma. Niema [Nieczytelne – przypis J. Piernikarczyka] opuszczono być, Dingu Lenszofu bez Wiadomości Żupnika maią pierwey Przyśięgli ziechać oglądać a ieśli Robotnik temu za dosyć czynił albo nie, obaczyć też potym dingować, coby bez Szko dy Robotnika y Gwarka było, też zaś Prześięgli, Ding odbierać maiąm.

Dwudziesty Dziewiąty Artikul.

Gdy Lenszownicy albo Dingarze przy Smowie obstać nie mogą. Ci co Dingi Lenszofy przyimuiąm, maiąm pilnować, iakoby podle Smowy obstali, okrom tego iżby co pilniey czirpieli a robieli tedy na przyśięgły oto baczyć a nagrodzić, gdyby tedy Lenszofnik pilny był a na Myćie tym co ma obstać nie mógł albo y na Dingu. Też na to Przyśięgli i Gwarcy wzgląd mieć maiąm, aby pilny Robotnik a wierny zapłaty dostał y oporawy to iest, gdyby na tym Dingu obstać nie mógł.

Trzidziesty Artikul.

Że na Dingach albo Lenszofach szychtmistrzowie Hutmani żadneg Użytku albo Botkow mieć nie maiąm. Żadnych Użytkuw a Dingow, Lenszofow Huttmani albo co Urząd u Gory maiąm pod Pokutą oczekiwać maiąm.

Trzidziesty Pirwszy Artikul.

Gdy Robotnik od Dingu albo Lenszofu iciecze nie ma na żadnym szybie Robotą fedrowan być, ale ieszcze ma od Urzędu dobrze karany być.

Trzidziesty Drugi Artikul.

Jako Urzędniki a sprawce przyimować, Gorne Huttmany, Pisarze. Większa Część Gwarkow [Nieczytelne – przypis J. Piernikarczyka] co się z woli y to z woli Żupnika maiąm Huttmana Pisarza i inni Sprawce gorne obrać, coby pilni a wierni byli, a aby przyśięgli, a ieśliby szkoda przez ich niepilność się stała, aby zapłacieli A gdzieby fałsz iaki czynieli podle Zasługi Ostrościąm karani tacy być maiąm.

Trzidziesty Trzeci Artikul.

Jako wiele Szybów może Szychtmistrz opatrować.
Naiwięcey 6.

Trzidziesty Szczwarty Artikul.

Kto moc ma szychtmistrza albo Pisarza Gornego odsadzić. Hettman gorny albo Żupnik z wolą Gwarkow ma Moc z Urzędu wysadzić, ale gwarcy bez Hettmana albo Żupnika ich odsadzić nie mogąm.

Trzidziesty Piąty Artikul.

Jako szychtmistrzowie Pisarze Gorni Gwareczkie Pieniądze y inne rzeczy należyte opatrzyć maiąm. Maią wiernie nimi skupować y dobrze ie zachować, przez to Fortelu na szkodę Gwarkąm, na Naczyniu nie używać, sami na się ani żadnego innego.

Trzidziesty Szosty Artikul.

Jako Szychtmistrz na Huttmana y na Robotnika ma sztrność mieć.

Szychtmistrz a Huttman w iedney Gorze Braćia albo Przyiaciele bliźcy nie mają być dla Podeyzdrzenia Ale szychtmistrz na Huttmana baczyć ma, aby Robota pilna była a dobra zupełna Szychta. A gdyby tego nie wykonał zupełney sychty jak należy, ma temu na mycie uięte być y Karanie pociąć też Huttman albo sz [Nieczytelne – przypis J. Piernikarczyka] Robotnikow aby u niego do stoła chodzili albo pili nęzić niema.

Trzidziesty Siódmy Artikul.

Sychtmistrzowie mająm wszystkim Robotnikom Miona y Przewiska a co ci robią. Kto Robotę robi wiedzieć Ich naterminować do rachunku pociąć żeby się iako komu płacić wiedziało a też Wiadomości a Woli narządzenia Żupnikowego, tak że y w szychcie przepuszczenia mieć nie mająm.

Trzidziesty Ośmy Artikul.

Jako Quartalne Pieniądze dawane opatrzone a iako nimi płacone być ma. Każdy ktory Gorę w Mocy ma, a gdy się robi 1 gr. na każdy Tydzień od niey dawać te pieniądze mająm być w ratuszu chowane we Skrzyni a trzy klucze być mają, Hettman jeden, drugi Olbornik [Poborca dziesięciny górniczej w naturze uiszczanej – przypis J. Piernikarczyka] a trzeci Gegenschreiber, z tych Przysięgłym płacone być ma.

Trzidziesty Dziewiąty Artikul.

Jako Rachunek czyniony być ma, albo szłyszczan, a iako się przytym zachować ma. Ma Hettman Gorny Żupnik y inni ktemu należący Urzędnicy na każdy Quartal od Sychtmistrzow albo od tych co Gorę w Mocy mająm a tych używaiam, iako się urządzieli, co a wiele robili Rachunek odebrać, o wszystko się wywiedzieć a

gdzieby przez nieopatrzność nieco Szkody obaczyli, kto to uczynił a niedoyzrzał, gdyz mu to powierzono, aby szkodę nagrodził a gdzieby się Fałsz okazał srogo karany być ma.

Sterdziesty Artikul.

Kiedy a jako szychtmistrzy y Pisarze Gorni z Rachunkiem gotowi być mająm. Kiedy a iako każde Świerc Roku w Sobotę przed Quarterem ma każdą Rzecz Niemieckim Językiem spisać co przyjął, na co wydawał, co ieszcze iest particulariter, aby zterminował, a ieśli iest co gotowizny, aby iam przy Regestrze położył.

Sterdziesty Pirwszy Artikul.

Żeby kruszec pięknie płokali, a lutowali. Gdzie nie pięknie sprawieli, dla Olbory [Dziesięcina górnicza uiszczana panu rządzącemu za pozwolenie kopania w gruntach będących jego własnością. Zwykle był to dziesiąty centnar, korzec lub kibel w naturze oddawany <bywał też dwudziesty. - przypis J. Piernikarczyka] naszey nie ma Olbornik mierzyć, ażeby pierwey Przysięgli Gorni oglądali, ażeby nie mierzyli plugawych pod Winą 10 Grzywien ale niechay do znowu wymnią. też bez Woli Olbornika nie mająm mierzyć ani Płoczek brać miary ani ołowa nieważonego a cechowanego nie przedawać, albo rozwozić, pod taką Winą towaru ktoby go sprzedał, też waga ma być prawa a zgolene Haki [Hak, siekierka, którą ważnik po odważenia ołowiu gwareckiego i po wybiciu numerów ile centnarów ważył, oraz pobrania opłaty, wybijał znak, na dowód wpłacenia – przypis J. Piernikarczyka] wyrębować a do wyścia wolności albo woli naszey a karać go Centrierą 1 gr. ważonego ma to ważnik

wyrachować powinien.

Sterdziesty Drugi Artikul.

Co Olbornik albo Gegenschreiber czynić maiałm.

Maiām naszą Olborę y Nieczkowe [Opłata po groszu, uiszczana niegdyś w Olkusz dla Króla od każdej niecki wydobytej rudy. Gdy za Zygmunta Augusta zamiast poboru olbory w kruszcu t.j. W srebrze i ołowiu, dozwolono pobierać ją w rudzie, olbornik odmierzał ruszty, i dziesiąty ruszt, a w razie połowicznej olbory, dziwiętnasty ruszt rudy pobierał dla Króla, prócz tego na koszt wytopu czyli rusztu rudy, i tę opłatę zwano groszowem – przypis J. Piernikarczyka] co nam należy pilnie wyupominać aby nam nasze co należy, nie zginęło a to na poczcie oddać.

Sterdziesty Trzeci Artikul.

Aby żaden na Hucie wypożniony nie był. Ażeby pierwey swoje ponieważ poczał Kruszec ierz [Nieczytelne – przypis J. Piernikarczyka] porobić, to iest komu pierwey Si [Nieczytelne – przypis J. Piernikarczyka] a niech dorobi iako należy, aby Szkody przez Odechpnienie nie podiał.

Sterdziesty Szczwarty Artikul.

Aby każdy Tryb [Trybowanie = odciąganie srebra – przypis J. Piernikarczyka] na Hucie z Wiadomosćm Żupnika czyniony był. Poruczamy aby Gwarcy bogaty Ołow gdy chcą probować, dał Żupnikowi oznaumić pierwey wiele Cetnarow sadzą, a żeby Proba dana była pod Winą 1 Grzywny.

Sterdziesty Piąty Artikul.

Aby Gwarek albo Huttny Pan ieden drugiemu Robotnikow nie odłudzał a Mytem nie przesadzał.

Żaden nie ma to iest ieden drugiemu Jego Robotnikow, Rosztrzew [Prażelników – przypis J. Piernikarczyka] Szmelczyrzow odłudzać ani nienależytem Mytem płacic, ani Robotnika nie fedrować Robotom, ażeby go pierwey pierwszy Pan iego przepuscił, pod Winą 5 Grzywien.

Sterdziesty Szosty Artikul.

Jako a w wielu Częściach ieden drugiemu części gwarować powinien. Jeśli ieden drugiemu Części odprzeda daruie tedy temu co kupi albo dostanie 4 niedzielach przypisać ma, a ten, co mu dadzą ma wtym by co takiego wznikło, nie będzie mu odpisać potym powinien chybaby Przyczyna szłuszna w tym była. Że ten co kupił aby mu gwarowane były, Ktemu przyść nie mógł, a kto w Księgach nie ma zapisano, takowy ani ma być za Gwarka między innemi.

Sterdziesty Siodmy Artikul.

Gdy się Przedawca naść dać nie chce. Gdy Przedawca albo Kupiec być nie może, albo się naść dać nie chce, tedy Strona ktora wzdy stych iest, ma iść do Hettmana Gornego albo do Żupnika a oznaimić, iako się gwar ieden drugiemu stać miał, a tego nie masz, tedy ma być na tym iuż dosyć. A ieśliby się naszło, żeby w tym Szybalstwo nie [Nieczytelne – przypis J. Piernikarczyka] było ma to być ostro karano.

Sterdziesty Osmy Artikul.

Poniewasz także nie potrzebne Prawa gornego trzymanie Szkody niemałe się zbiegaiām narządzamy y postanawiamy, żeby żaden Gwarek, żeby się Gornych Spraw dotykało, żadnego Prawa bez woli naszego Hettmana, a Żupnika nie trzymaly, ale naszym pomienionym Urzędnikām albo Dozorcam to do Wiadomości podaliśmy,

żeby to wedle szłusności uważyli a rozsądzieli.

Sterdziesty Dziewnianty Artikul.

Co nasz Bormistrz z swoiām Radām handlować y sądzić ma. Poniewasz na naszych Gorach Niemieczki, Czeski y Polski Lud Gwarcy y Robotnicy sąm, narzadzuiemy, aby Bormistrz [Burmistrz miasta Tarnowskich Gór. Mowa tu o wolnem mieście górniczem „Tarnowskich Gorach” - przypis J. Piernikarczyka] był takowy, coby oboiętną Mowę dobrze umiał, do ktorego Bormistrza miał 4 Radni Panowie niemieczcy, coby też obie mowy umieli, a ieszcze zaś 4 Polacy albo Czescy coby też niemieczkie umieli przydane być miał. Ktoryż to Bormistrz a Rada wszystkie mieyskie Sprawy szłyszeć a sprawować ma, każdemu sprawiedliwie, złe karać a dobre obroniać a Bormistrz z swoimi Assessorami miał Moc mieć Woyta obierać na Urząd Woytowsky a wszak z naszym Wiadomościām a Wolą potwierdzić.

Pięćdziesiąty Artikul.

Co ma Żupnik sądzić ma a iako Gorny Urząd na potym chować się ma. Narzadzuiemy a postanawiamy że każda Gorna Sprawa naprzod do Żupnika przyść ma, A Żupnik każde 4 Niedziele prawo trzymane odprawiać Strony. A jeśli strona chce może appelować na iego koszt do hettmana albo do nas a kto [NiezYTElne – przypis J. Piernikarczyka] przegra Stronie utraty nagrodzić ma a Żupnik z Przyśięgłymi nie innym Ordunkom nie miał, ale jako to [NiezYTElne – przypis J. Piernikarczyka] oto [NiezYTElne – przypis J. Piernikarczyka] sądzić ma pod srogiem karaniem, też bez Żupnika namniej dwu Przyśięgłych nie ma

nic do Księgi napisano być. Żupnik z Przyśięgłymi każdy Tydzień w gornych rzeczach ma pilny być, a we Strzodę wszystkie Zapisy, Frysty porządnie zapisować, a jeśli takie roznice ma przyistoinie a chendogo odprawić, a coby tam odprawiono być nie mogło, ma do porządnego Prawa ukarany być, aby żaden w swym Prawie ukroczony nie był ani ku Szkodām a utratām nieprzywiedzion.

Pięćdziesiąty Pirwszy Artikul.

Że Zapowiedź w Gornyh Rzeczach przez Żupnika sprawowana być ma. Co od Gory płynie Arrestu albo Zapowiedzi na co Żupnika trzeba szukać iakoż starodawna, a kto Zapowiedź czyni a we 14 dniach temu zadosyc nie uczyni, tedy takowa iuż Zapowiedź mocy nie ma.

Pięćdziesiąty Drugi Artikul.

Co Żupnik Pokutami albo Winami albo karać ma. Takie Winy wyrachować nasz Żupnik y z Przyśięgłymi na Mieyscu naszym winami gdy kto zasłuży, co iako y inni pierwey Żupnikowie moc mieli, karać y Moc miał, a wszak takie Winy albo Pokuta Rachunek z tego uczynić miał, kazdy Rok.

Pięćdziesiąty Trzeci Artikul.

Jako Żupnikowie, Woyt y Rada na Gorach mogą y Moz miał wszelkie a złe wszeteczne sprawy przed się wsiąć y karać. Gdyby się w Mieście [W Tarnowskich Górach – przypis J. Piernikarczyka] iakie nierządy a wszeteczeństwa zbiegły, ktore Żupnikowi karać nie należą, tedy ma rada albo co Urzędy miał dla Pokoia lepszego moc takowy Występek a wszeteczeństwo a do Posłuszeństwa przywieść. Za Summa złość karać aby winy ktoreśmy im z Łaski a

do woli naszej puścieli, a to dla wychowania
Osob urzędowych każdy Rok wyrachować
urzędnikom naszym powinni.

Pięćdziesiąty Szwarty Artikul.

Że Morderce na Czasy wieczne z Gor
odkazani być mają.
Gdo na Gorach albo przy Gorach bez
szluszego Bronienia się pokazuje kogo
zabiie temu ma Miasto a gory by się trzeba
oto y zgodził na wieczne Czasy
zapowiedziane być.

Pięćdziesiąty Piąty Artikul.

Aby ci Miono Boże bluźnią, a
naprzeciwko Panu Bogu źle mówią, karani
byli.
Narządzamy Ci, coprzyśięgaiam Miano Boże
bluźnią aby tak na Gardle albo na Statku
karazi byli a ktorzy by Gospodarz w Domu
swoim Przyśięgi a Bluźnierstwo szłyszał a
Urzędnikam naszym nie oznaymił, a niego
się to pokazało, tedy po każde ma Winy do
komory naszej 10 Grzywien dać.

Pięćdziesiąty Szosty Artikul.

Co Żupnikowi od Frystu y od innych
Rzeczy należy.
Żupnik ma od Frystu 1 Grosz od Pieczęci 1
Grosz od Marszydy Przysięgłym 2gre. to
mają Gwarcy z obu Stron płacić a sznurą
Żupnikową mierzono być ma, a nie ma się za
ony Marszy dawać, ani mierzyć, sam bez
Żupnika a Przysięgłych Pozwolenia pod winą
5 grs. Też mu należy od Huttneho mieysca 15
grs. a od węgielnić 4 gr. od Płoczek a od
Rostow 8 gr. od placu na Domena na Kram
na Jatkę, od kazdego Mieysca 1 gr. od
dwoyga Pola Żupnikowi 4 grs. a Przysięgłym
1 grs. Pisarzowi 1 grs. Olbornikowi y iego
GegenSchreiberowi ma od każdych Niecek
kruszcza 1 gr. Gwarek dać.

Pięćdziesiąty Siodmy Artikul.

Jako kto kruszec kupować ma.
Niema żaden kruszcza przedawać, aż okaże
od ktorey Gory go ma też kupić go nie ma, aż
się wywie skąd go ma, a gdy się to naydzie a
okaże że Fałsz szybalstwo a złodzieystwo
wtym iest ma kupiec y Przedawacz, iako
Prawa okazuią karany być.

Pięćdziesiąty Osmý Artikul.

Ze każdą Sobotę szychtmistrz Huttmani
Płockowie, Rosztarze I enszownicy wszyscy
Szafarze ktorzy w swey Mocy Robotniki
mają, od każdego dwa halerze wziąć mająm.
Ci wszyscy Przednicy od Robotnikow przy
Płacy po dwu halerzach brać mają, a do
zamknioney Skrzinki albo Pokładnice do
Żupnika włożyć, do ktorey on y Rada po
klucz mieć mają. A te Pieniądze mają być dla
ubogich niemocznych Pachołkow albo na
rzeczy pospolite dobre nałożyć, a każdy
Quartał albo gdy czas przyidzie naszemu
Żupnikowi a Radzie ztego Poczet uczynić

Pięćdziesiąty Dziewiąty Artikul.

Jako Waga Ważnikowi opatrzona być ma.
Ważnik ma Przysięgły być, w Doma zawsze
ma być, aby Gwarek przezeń Szkody nie
miał, Aby też Ołow nie zginął, też Centnar
prawy aby był, a zgolemy Hak ma być za
Sztuk wycięty, a od każdego centneru do
komory 1 grs. Gwarek dać ma, a ważnik to
wyrachować a ważnikowi od Ważenia każdy
Sztuki 1 grs. a to 1 grosza ma kupiec i
Przedawca płacić a od kładzenia co ważnik
na wozy kładzie Forman mu od sztuki 1 gr.
dać ma, a on na to Czeladź ma mieć, a ktoby
swoy ołow bez ważnikowey Wiadomosci na
Wozy kładł ma być Winą karany.

Sześćdziesiąty Artikul.

Jako węgle ma być kupowane, a iako się węglarze wprawować mają. Hutny Pan albo Gwarek mają iednostainie kosze albo miarę mieć, iako nasze Hutty mają, a Węglarze dobre węgle do Rosztow, a nie Proch albo Motłoch suć, a aby Mierzycy spůsobiona była, a wiele mierzyć w kosz być ma narządzono niech będzie, a Węglarzowi za kosz 12 gr. dać się ma a kto przestąpi od urzędów naszych Winą 5 Grzywien karany być ma.

Sześćdziesiąty Pierwszy Artikuł.

Co każdy Robotnik w Gorach, Hucie, Płockach do tegodnia albo za Schychtę zapłatę mieć ma. Huttmanowi za Tydzień gdzie przy Gwałcie 36 grs. A gdzie Wody nie masz 24 „ Kopaczowi za Tydzień przy Gwałcie 18 „ A gdzie Gwałtu nie masz za 2 1/2 „ Haszplarzowi, Tragarzom za tydzień 2 1/2 „ Rormistrzom od rury 12 „ A myta za Tydzień 12 „ Płockowi za szychtę 3 „ Traitacznikowi [Robotnik, donoszący rudę w trajtakach <trajtak, kosz lub niecka do rudy> do płóczki – przypis J. Piernikarczyka] za szychtę 1/2 „ Hauscy [Nieczytelne – przypis J. Piernikarczyka] Rosztarze mają wielkie Roszty [Kraty paloska pieców płomiennych, muflowych i innych naczynnych – przypis J. Piernikarczyka] stawiać iako y w Polsce, kruszec wyznażyć drobny zwieść, a od każdego ognia na 2 grs. niedawać, a ma to sobie Chłopy chować tym płacić ma na Szychtę po 1 gr. zawsze gdy wiatr w nocy y we dnie okrom święta wielkiego palić, a od cagli gdy ie napierwey zpłocze od każdy Niecky 2 gr. a co drugie, raz pod cage z

drugiey Wody po 4 gr. a kto chce może też robotę każdą zdyngować.

Sześćdziesiąty Drugi Artikuł.

Że Zapowiedź albo aresty u Żupnika sprawowane być mają. Co gorne rzeczy są a Zapowiedzi trzeba u Żupnika szukać a gdo do 2 Niedziel dosyć zapowiedzi nie uczyni, iuż nie ważna, a gdy ośiadły Gwarek a tu mieszka, Robotnik nie ma mu Mocy zapowiadać, ale na niego albo na Factora iego Żupnikowi żałować, a gdyby nie zapłacił, tedy zapowiedź ma lopuszczona być, a podle Prawa postępować, a gdy Ołow co zapowiedzi iest, nie ma ruszany być pod winą 50 grzywien, chyba by go wierzono u Urzędu a gdy swoją zapowiedź na szkodę chce, wyręczyć, a tego co zapowiedział albo mocnego iego niemasz niema kruszec albo zapowiedź na szkodę leżeć, ale na szluszne rënkoimię wydane być ma, a kto zapowiedź czyni a do 6 Niedziel pokaże 2 Niedzieli zapowiedzi nie odnawia moc nie waży, ale gdo iest się tak chowa tedy stronę do Prawa da y może dać obesłać, a gdy wiele zapowiedzi na idnę Rzecz iest, ma naprzod płaczono być zarobione Myto potym za Ołow za Kruszec gdy zapis tego iest potym egarstwo [Nieczytelne – przypis J. Piernikarczyka] potym urządnie Rënkoiemstwo a potym inne wszystkie Długi ieśli u Żupnika Bormistrza y Woyta Zapowiedź się stała mają płacone być.

Sześćdziesiąty Trzeci Artikuł.

Że Gwarcy wswych Gorach w niektore Święta iako y indziey mają dać Gdyż w Roku Świąt iest wiele A ugor koszt a nakład wielki musi tedy y we Święto robiono być, też y na Gorach gdyż wody wielkie, tedy tesz y tam może w Święto robiono być.

Sześćdziesiąty Szczwarty Artikul

Jako sie przy gzynkowaniu [Szyb lub szybik spuszczać lub pogłębiać – przypis J. Piernikarczyka] szybow chować mają. Dingarze gdy nowy albo stary szyb zgzynkować się podeimają, nie mają go od razu iedno 3 stosy na zwyż podnieść a co wyżey wyniosą płacić Gwarcy nie powinni.

Sześćdziesiąty Piąty Artikul.

Jako drogo Gwarcy albo szychtmistrzowie od tych Drwa rąbią drwa kupować mają. Ci co Gwarkom w Leśie Drwa rąbią wkupionych Leśniech 6 Piędzi wdłusz Łatr po 3 grs. a do rosztow 4 Piędzi długie 2 grs. a gdy Robotnikom Lasu kupny, tedy długie Drzewo po 4 grs. a krotkie po 2 grs. a ma od ziemie na wsze strony Łatr być na szerzy na zwysz a to Przyśięgli mierzyć mają pod Pokutą 1 Grzywny, aby tak czynili i robieli.

Sześćdziesiąty Szosty Artikul.

Jako Kruszec y Ołow chowany a opatrzony być ma. Gdy sie naidzie że często kruszec y ołów rosztowny ginie a indziey przedawiają, a tak wszystkim w Obce poruczamy, aby sie na to udali obstelowali ktoby taki karać go podle zasługi, też na Płoczkach, y uгур mają dać pilnować aby szkody sie niedziały.

Sześćdziesiąty Siodmy Artikul.

Aby żaden Lenszofnik albo Robotnik Gwareczkiego Kruszczu ktory on wyrzierzyl, Inszemu nie przedawał. Lenszownicy choćby im Gwarcy Zamkost dłużni byli Kruszcza innemu przedać nie mają, ale żałować na Gwarka iako wysz opisano Żupnikowi, a ma mu Sprawiedliwość, a kto by sie tego ważył ma na Garle y na Statku karany być.

Sześćdziesiąty Osmý Artikul.

Jeśli z Pozwoleniem Żupnikowym podle ordunku naszego w polu między albo podle inszych szybow iednym albo więcej [Nieczytelne – przypis J. Piernikarczyka] wkroczył, a te swoje szyby obłożył, a bez wszelaki Przekazki y Sporki swoy Herszyby [Herszyb w dawnych kopalniach olkuskich <1432>. Przy udzielaniu pozwoleń gwarkom na kopanie, żupnik wyznaczał punkt, w którym miał być bity szyb, czyli erszyb, a na 24 łatry w każdą stronę mógł gwarek wybijać szyby poboczne – przypis J. Piernikarczyka] do spadku przywiodł, y dogzynkował, ten może bez Prawa by trzeba kdrugiemu sie przybliżył, potomnie od swoiey Roboty nie odegnan był.

Sześćdziesiąty Dziewiąty Artikul.

Jakim Obyczaiem Gora ma być położona. Gdy Gwarcy przed Wodą robić nie mogą, kruszczu że wszystkiego nie wiele, tedy mają Przyśięgłym obwieść, że przed wodą robić nie może, ale położyć muszą dla wiary ieśli temu tak. A tak mają ci Gwarcy co obwodzom a położyć chcą, opolnym co przy nich rąbią aby swe opatrzyli opowiedzieć że iuż wyprzęgą.

Siedmdziesiąty Artikul.

Jako Bormistrz Dziesiątniki podle Liczby obecney narządzić ma. Poruczuiemy żeby Bormistrz na Gorach Dziesiątniki narządził, a każdy Dziesiątnik, samsiadow albo i komornikow innych co pod sobą miał, aby czasu Potrzeby a Gwałtu gdyby zazwoniono zarazem przed Ratusz stanął, a ktoby w tym nieposłuchał, ma winien karany być, a gdyby Potrzeba była, Złodzieia, Morderza poimać, też na Pomocy mają być, aby do kaźni wzięty być mógł.

Siedmdziesiąty Pierwszy Artikuł.

Aby żaden bez Dozwolenia żadnych DREW,
pokiby ukazano niebyło nierąbał.
Aby dla Gor Drzewo chowane było,
poruczamy wszystkim na Domy na kauy, na
Roszty, na Węgle y na inne Potrzeby, aby
Drzewa nie rąbali bez wiadomości a
Pozwolenia naszego Hettmana
Swierkłańskiego [Świerklaniec, siedziba
starosty górniczego – przypis J.
Piernikarczyka] y Formistrza winą srogą 10
Grzywień.

Siedmdziesiąty Drugi Artikuł.

Aby Żupnik z tymi 4 Przyśięgłymi gorne
Sprawy pięknie układnie handlował coby
kolwiek sprawował, y słuchał a coby wdobne
wkładem przywieść nie mógł, tedy jako z
tym podle Ordunku porządnie postępowno
być ma.
Żupnik z Przyśięgłymi każdy dzień 1
Godzinie na Ratużu być ma słuchać co
Potrzeba między Gwarky, ich Żaloby
przeszłyść, pięknie rozprawić nie wszystko
do Prawa mieć, też Przysięgli mają gdy ich
potrzeba na doł ziechać, a ieśli na Lenszof
dać, czyli na Gwarki robić oglądać. A coby
rozstrzygnąć nie mogli do Prawa odłożyć
mają. 4 Rayczy albo wszyscy przy Prawie
śiedzieć mają, a Ortelem sprawę wydać A
ieśli Stronie krzywda się widzi może do nas
appellować, a ma ten co appelle 2 guld. do
naszey komory podle Obyczaiu położyć.

To tak iest Gornego Ordunku Artikulow 72 okrom.

Abszydow, ktorych iest wiele.
Po tych Artikulach, Jako to sąm porządnie
spisane, naślaiam Przysięgly naprzod
Żupnikaa potym inszych Urzędnikow iako y
Mieyskich y inszych Huttmanow, Pisarzow,

Smelcerzow, Probierzow etc.

Ostatnie. Książę Porucza Aby tak nad tymi
Artikuły Renka trzimana była, A gdzieby
Urzednicy tak nieczynieli srogięgo karania
od nas oczekawać mają.

Actum na Opolu w Strzodę po świętym
Marcinie.

Anno 1528.